

Nasza Siódemka

GAZETKA SZKOLNA

Białe szaleństwo
śnieg, prędkość i adrenalina

Slay", „rel", „cringe"
Język współczesnej młodzieży

Nowa energia w Siódemce
wywiad z P. Martyną Mróz



MARZEC 2026

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 IM. WOJSKA POLSKIEGO W KRAKOWIE

Spis treści

03

Od redakcji - słowo do czytelników

Co znajdziecie w numerze?

04

Kanada

Kraj jak z pocztówki

06

Białe szaleństwo

Śnieg, prędkość i adrenalina

08

Sport na najwyższym poziomie

Igrzyska olimpijskie 2026

10

Titanic

Noc, która zmieniła historię mórz

12

Nowa energia w Siódemce

wywiad z p. Martyną Mróz

14

Droga do... wiosny

zimowo-wiosenna gra planszowa

16

Zima pełna dobra w Siódemce

Podsumowanie działań Klubu Wolontariatu

18

Hejtowi mówimy stop!

Słowa (i czyny) też ranią

20

Odkrywaj świat!

Nauka przez eksperymenty

22

Slay", „rel", „cringe"

Język współczesnej młodzieży

24

Co oni gadają?!

słowniczek język młodzieżowego

25

Świat zaginiony. Wyprawa do PRL

recenzja książki

26

Rozrywka

łamigłówki - rusz głową





Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce **zimowy i już trochę wiosenny numer** naszej szkolnej gazetki – numer pełen emocji, pasji i tematów, które naprawdę nas poruszają. Zima to nie tylko śnieg i ferie, ale też czas refleksji, inspiracji i nowych wyzwań, zwłaszcza że wiosna na horyzoncie. Dlatego w tym wydaniu każdy znajdzie coś dla siebie.

Sportowe emocje rozgrzeją nas mimo chłodniejszych dni – piszemy o **pasji do narciarstwa** oraz o **Igrzyskach Olimpijskich 2026**, które śledziliśmy z zapartym tchem. Zajrzemy także dalej w świat – aż do **Kanady** – by odkryć jej niezwykły klimat i ciekawostki. Miłośników historii zapraszamy w podróż w czasie **na pokład Titanica** oraz do **realiów PRL-u w recenzji książki**, która pozwala lepiej zrozumieć tamte lata.

W tym numerze przeczytacie również inspirujący **wywiad z panią Martyną Mróz** – nauczycielką, która z pasją rozwija swoje zainteresowania teatralne i udowadnia, że warto pielęgnować talenty. Zastanowimy się, jak skutecznie **uczyć się poprzez eksperymentowanie** i dlaczego taka forma nauki zostaje z nami na dłużej.

Nie zabraknie tematów bliskich naszej codzienności – przyglądamy się zjawisku **hejtu**, także w środowisku szkolnym, oraz pokazujemy, jak wielką moc ma dobro dzięki **działalności Klubu Wolontariatu „Siedmiokąt Pomocy”**. To dowód na to, że w naszej szkole dzieje się naprawdę wiele dobrego.

A dla tych, którzy lubią się sprawdzić – przygotowaliśmy zimowo-wiosenne łamigłówki i **grę planszową**. Będzie też coś lżejszego – artykuł dotyczący **języka młodzieżowego**, dzięki któremu żaden „vibe” ani „cringe” nie będą już tajemnicą.

Mamy nadzieję, że ten numer umili Wam (mamy nadzieję już ostatnie) zimowe dni, zainspiruje do działania i pokaże, jak różnorodna, ciekawa i pełna energii jest społeczność naszej szkoły.

Miłej lektury!

Redakcja „Naszej Siódemki”

Skład Redakcji

redaktorzy:

Borys Limanówka

Julianna Hell

Jakub Jaruga

Jędrzej Kajstura

Jan Kalisz

Antonina Kalicka-Kiecoń

Felicja Kaniewska

Natalia Kowalczyk

Grzegorz Kuligowski-Kundera

Maria Milfort-Mieroszewska

opiekun:

Marta Piwowarczyk-Bożek

Kanada - kraj jak z pocztówki

Kanada to miejsce, które wygląda tak, jakby zostało stworzone do albumu podróżniczego. To zarazem jeden z najbardziej rozpoznawalnych krajów świata. Kojarzy się z klonowym liściem, słodkim syropem oraz ogromnymi przestrzeniami. Ale co tak naprawdę kryje się w drugim pod względem wielkości państwie świata? Przyjrzyjmy się bliżej temu niezwykłemu krajowi!

Felicja Kaniewska
kl. 6b

Gdzie kończy się droga...

Kanada leży w Ameryce Północnej i zajmuje **drugie miejsce na świecie pod względem powierzchni** (zaraz po Rosji). To kraj ogromnych przestrzeni, w którym natura odgrywa wyjątkowo ważną rolę. Krajobraz tego państwa jest niezwykle zróżnicowany. Znajdziemy tam majestatyczne **góry, tundrę i obszary arktyczne**, rozległe **las tajgi** oraz szerokie **równiny**.

Jednym z najbardziej znanych pasm górskich są **Góry Skaliste** (*Rocky Mountains*), położone w zachodniej części kraju. To jedno z najpiękniejszych gór na świecie. Na ich terenie znajdują się słynne parki narodowe: **Banff National Park, Jasper National Park** oraz **Yoho National Park**. Równiny Kanady to ogromne, płaskie tereny pokryte trawami i polami uprawnymi. To właśnie tam znajdują się jedno z największych upraw pszenicy na świecie. Z kolei centralną część kraju pokrywają lasy tajgi – dzikie obszary pełne jezior i mokradeł, gdzie rosną sosny, świerki i jodły.

Symboliczne zwierzęta

Kanada słynie z bogatej przyrody. Jednym z jej oficjalnych symboli jest **bóbr**. To drugi co do wielkości gryzoń na świecie i symbol pracowitości oraz wytrwałości.

Kolejnym charakterystycznym zwierzęciem jest **łoś** – największy ssak z rodziny jeleniowatych. Kanada posiada największą populację łosi na świecie, szacowaną na ponad milion osobników.



Warto wspomnieć także o **niedźwiedziu polarnym**. Aż około 60% światowej populacji tych zwierząt żyje właśnie w Kanadzie! Oczywiście w kraju tym występuje o wiele więcej gatunków zwierząt, ale te należą do najbardziej rozpoznawalnych.

Miasta i języki

Stolicą Kanady jest **Ottawa**. To miasto położone nad rzeką Ottawa, znane z pięknych budynków parlamentu i zimowego festiwalu *Winterlude*, podczas którego *Rideau Canal* zamienia się w **najdłuższe lodowisko świata**. Zimą mieszkańcy dojeżdżają do pracy... na łyżwach!

Największym miastem kraju jest **Toronto** – nowoczesna metropolia z charakterystyczną wieżą *CN Tower*, jedną z najwyższych budowli tego typu na świecie. Toronto jest jednym z najbardziej wielokulturowych miast globu – słychać tam dziesiątki języków, a kuchnie z całego świata są na wyciągnięcie ręki.

Kanada ma dwa języki urzędowe: **angielski i francuski**. W niektórych regionach, zwłaszcza w prowincji Quebec, dominuje język francuski, a napisy i dokumenty są dwujęzyczne.

Na fladze kraju widnieje **czerwony liść klonu**. Symbolizuje **siłę, wytrwałość i odporność** na trudne warunki klimatyczne. Klon od dawna jest ważnym elementem kanadyjskiej tożsamości.

Coś na ząb

Najbardziej znanym kanadyjskim daniem jest **poutine** – frytki polane gorącym sosem pieczeniowym i posypane kawałkami sera. To proste, ale bardzo popularne danie uliczne. Specjałem z Toronto jest *Peameal Bacon Sandwich* – kanapka z bekonem z polędwicy wieprzowej, marynowanym w solance i obtoczonym w mące kukurydzianej. Ciekawostką są także **chipsy o smaku ketchupu**, które w Kanadzie należą do najpopularniejszych przekąsek.

Kanada słynie z **syropu klonowego** i jest jednym z jego największych producentów na świecie. Wytwarza się go z soku klonowego, zbieranego wczesną wiosną. Syrop dodaje się do naleśników, deserów, a nawet do dań wytrawnych. Jednym z najbardziej niezwykłych deserów jest *Maple Taffy* – gorący syrop klonowy wylany na świeży śnieg. Po chwili zastyga i można go nawinąć na patyczek jak lizaka. Popularne są także *Nanaimo Bars* – warstwowe batoniki z masą budyniową i polewą czekoladową – oraz *BeaverTails*, czyli smażone ciasto drożdżowe w kształcie ogona bobra, podawane z różnymi dodatkami.



Fot. Jasper National Park w Kanadzie, Getty Images, Canva



Fot. Toronto, CN Tower Getty Images, Canva

Zaskakujące fakty z krainy klonowego liścia

Kanada potrafi zaskakiwać na każdym kroku – i to nie tylko zimą. To kraj pełen nietypowych przepisów, oryginalnych tradycji i ciekawostek, które potrafią naprawdę zaskoczyć!

- W Kanadzie istnieje **prawo** mówiące, że słowo „przepraszam” **nie jest automatycznym przyznaniem się do winy w sądzie**. Ponieważ Kanadyjczycy bardzo często używają słowa „sorry”, uznano, że nie może ono być traktowane jako dowód winy.
- W niektórych miejscowościach organizowane są coroczne **wyścigi łodzi** zrobionych **z... wanien**. Uczestnicy budują pływające konstrukcje i rywalizują na wodzie w wyjątkowo nietypowy sposób.
- W prowincji Alberta od lat obowiązuje ścisły program kontroli, dzięki któremu praktycznie **nie występują tam dzikie szczury**. To jedno z niewielu miejsc na świecie, gdzie udało się niemal całkowicie wyeliminować te zwierzęta.
- W wielu regionach zimą temperatura spada nawet do **-30°C**, a szkoły i domy są specjalnie przystosowane do ekstremalnych mrozów. Na północy kraju można podziwiać **zorzę polarną**, która rozświetla nocne niebo zielonymi i fioletowymi smugami.
- Ciekawostką jest także to, że Kanada ma **najdłuższą linię brzegową na świecie** – jej wybrzeża ciągną się przez dziesiątki tysięcy kilometrów. Znajduje się tam również **ogromna liczba jezior** – mówi się, że jest ich więcej niż w całej reszcie świata razem wziętej!

Kanada zimą wygląda jak prawdziwa kraina lodu – zamrożone jeziora, ośnieżone lasy i światła zorzy polarnej. Wyobraźcie sobie jazdę na łyżwach po naturalnym kanale w Ottawie, spacer po zaśnieżonych Górach Skalistych albo spróbowanie syropu klonowego prosto ze śniegu. Może kiedyś ktoś z nas odwiedzi ten kraj jak z pocztówki? A może to właśnie tam rozpocznie się czyjaś wielka podróż życia?

BIAŁE SZALEŃSTWO

Zima to idealny moment, żeby wyjść z domu i spróbować czegoś nowego. Dla mnie takim „czymś” jest narciarstwo. To nie tylko sport, ale też przygoda, emocje i mnóstwo śmiechu. Ale zanim przejdę do moich własnych doświadczeń – zacznijmy od początku.

Jakub Jaruga, kl. 6b

ŚNIEG
PRĘDKOŚĆ
ADRENALINA

Krótką historia narciarstwa

Narciarstwo ma naprawdę długą historię. Najstarsze znalezione narty mają około **8000 lat!** Początkowo nie służyły do sportu, lecz do przemieszczania się po śniegu w trudnych, zimowych warunkach.

Z biegiem lat jazda na nartach stała się formą rekreacji, a później także sportem wyczynowym. Dziś na nartach można jeździć w około **80 krajach świata**. Istnieją różne odmiany narciarstwa: **zjazdowe, biegowe, skoki narciarskie** czy **skitouring**.

Znani polscy narciarze

Polska ma wielu znakomitych przedstawicieli różnych dyscyplin narciarskich.

SKOKI NARCIARSKIE

- **Adam Małysz** – legenda polskiego sportu, czterokrotny zdobywca Kryształowej Kuli.
- **Kamil Stoch** – trzykrotny mistrz olimpijski.
- **Dawid Kubacki** – mistrz świata i zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni.
- **Piotr Żyła** – mistrz świata, znany z poczucia humoru i widowiskowego stylu.
- **Kacper Tomasiak** – młody reprezentant Polski, który zaprezentował się na ostatnich zimowych igrzyskach młodzieżowych i jest uznawany za duży talent przyszłości.

NARCIARSTWO BIEGOWE

- **Justyna Kowalczyk** – jedna z najwybitniejszych polskich sportswomen w historii. Wielokrotna medalistka olimpijska i mistrzyni świata.
- **Tomasz Sikora** – medalista olimpijski w biathlonie, dyscyplinie łączącej biegi narciarskie ze strzelaniem.

SKITOURING I NARCIARSTWO WYSOKOGÓRSKIE

- **Andrzej Bargiel** – pierwszy człowiek na świecie, który zjechał na nartach z drugiego najwyższego szczytu Ziemi, K2, bez użycia tlenu.

Jak widać, polscy narciarze odnoszą sukcesy w bardzo różnych odmianach tej dyscypliny.



Dlaczego polecam?

Dla mnie narciarstwo to przede wszystkim świetna **zabawa**. Zjazd ze stoku daje ogromną frajdę. To także doskonały **trening** – spalam kalorie, wzmacniam mięśnie nóg i poprawiam kondycję. Regularna jazda wpływa pozytywnie na **zdrowie i odporność**. Narciarstwo to również **nowa umiejętność**. Może kiedyś nawet zdobędę jakąś sprawność harcerską z tym związaną albo... zostanę PRO narciarzem. A tak naprawdę każdy sezon to postęp – lepsza technika, większa pewność siebie. No i nie ukrywajmy – trochę to też *flex*. Fajnie jest powiedzieć, że było się na stoku i pokazać zdjęcia z gór. Najważniejsze jednak jest to, że to **aktywny sposób spędzania zimy!**

Co jest niezbędne?

Istnieje kilka rodzajów nart. **Narty zjazdowe** przeznaczone są do jazdy po stokach. **Biegowe** są lżejsze i służą do poruszania się po płaskim terenie lub łagodnych trasach. **Skitour** pozwala łączyć podejścia pod górę z późniejszym zjazdem.

Odpowiednie wyposażenie jest bardzo ważne – nie tylko dla wygody, ale przede wszystkim dla bezpieczeństwa. Podstawowy sprzęt to: **narty i dobrze ustawione wiązania, buty narciarskie dopasowane do stopy, kask (obowiązkowy!), gogle chroniące oczy, rękawice, spodnie i kurtka narciarska, odzież termiczna**.

Źle dobrany sprzęt może utrudniać jazdę i zwiększać ryzyko kontuzji. Dobrze dopasowane wyposażenie daje komfort i pewność na stoku.

Gdzie warto pojechać?

W POLSCE

- **Karkonosze** – oferują piękne widoki i trasy o różnym poziomie trudności. To dobre miejsce zarówno dla początkujących, jak i bardziej zaawansowanych narciarzy.
- **Nosal w Zakopanem** – to mniejszy stok, idealny do nauki i pierwszych prób na nartach.
- **Jaworzyna Krynicka** – słynie z dobrze przygotowanych tras i nowoczesnej infrastruktury.
- **Białka Tatrzańska** – to jeden z najpopularniejszych ośrodków w Polsce, wiele wyciągów, szerokie stoki i dodatkowe atrakcje sprawiają, że to świetne miejsce na rodzinny wyjazd.

BLISKO... I NIECO DALEJ

Na Słowacji warto odwiedzić **Kubińską Holę** – szerokie trasy i dobre warunki śniegowe przyciągają wielu narciarzy. **Skipark Kálnica** to mniejszy ośrodek, ale bardzo przyjazny dla początkujących.

Na świecie istnieją nawet **zadaszone stoki narciarskie**, tzw. *snow-dome*. Można je znaleźć m.in. w Japonii, Chinach, Korei Południowej, Singapurze czy Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Bezpieczeństwo na stoku

Narciarstwo to sport dający ogromną radość, ale wymaga **odpowiedzialności**. Podczas jednego z wyjazdów na Słowację znalazłem się w sytuacji, która pokazała mi, jak ważna jest ostrożność. Nagle jakaś pani z dziewczynką postanowiły wejść mi prosto pod narty. Zupełnie niespodziewanie i w ostatniej chwili! Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że narciarzowi takie zachowanie bardzo się nie spodoba. Podsumowując, na stoku trzeba zachować **ostrożność** i przewidywać ruchy innych. Największymi „grzechami” narciarzy są brawura, brak pokory, zmęczenie i źle ustawione wiązania. Kask, rozsądek i **kontrola prędkości** to podstawa bezpiecznej jazdy.

Ciekawostki narciarskie

- **Najstarsze narty świata mają około 8000 lat!**

Znaleziono je w Skandynawii i Rosji. Dawniej narty nie służyły do sportu, ale do... codziennego życia. Ludzie przemieszczali się na nich podczas polowań, podróży i wypraw wojennych.

- **Rekord prędkości na nartach jest szybszy niż samochód w mieście!**

Włoski zawodnik Simone Origone osiągnął zawrotną prędkość 254,95 km/h. Zjazd odbywa się w specjalnym kombinezonie aerodynamicznym, na bardzo stromym stoku i wymaga ogromnej odwagi.

- **Najdłuższe narty świata miały aż 555 metrów!**

To oczywiście rekord pokazowy – nikt na nich nie jeździł w normalny sposób. Jednak pokazuje to, jak kreatywni potrafili być miłośnicy tego sportu.

- **Snowboard zaczynał jako... zabawka.**

Pierwsze deski przypominały raczej połączone narty dla dzieci niż profesjonalny sprzęt sportowy.

- **Sportowiec i człowiek wielu talentów.**

Marius Lindvik, norweski skoczek, gra w golfa, jeździ na snowboardzie i motocyklu, a także pływa motorówką. Jego największym hobby poza sportem jest DJ'owanie.

Sport na najwyższym poziomie

Igrzyska olimpijskie 2026



Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026 w Mediolan i Cortina d'Ampezzo to była prawdziwa sportowa petarda. Kilkanaście dni rywalizacji, ponad 100 konkurencji i tysiące sportowców z całego świata. Igrzyska to nie mistrzostwa jednego kontynentu – to absolutnie najwyższy poziom. Tu startują najlepsi z najlepszych, a różnice między złotem a czwartym miejscem potrafią wynosić ułamki sekund. Od środka taka impreza to gigantyczne przedsięwzięcie: wioska olimpijska, gdzie mieszkają zawodnicy, strefy treningowe, ceremonia otwarcia oglądana przez miliony ludzi, pełne trybuny, transmisje na cały świat. Każdy start poprzedzony jest latami przygotowań, a presja jest ogromna – jeden błąd może przekreślić marzenia.

Polacy- radość i niedosyt

Reprezentacja Polski dostarczyła wielu emocji. Największe nadzieje wiązano tradycyjnie ze skokami narciarskimi i łyżwiarstwem szybkim. Największym zaskoczeniem był występ dziewiętnastoletniego **Kacpra Tomasiaka**, który indywidualnie zdobył srebro i brąz. W konkursie duetów wraz z **Pawłem Wąskiem** polscy reprezentanci wywalczyli drugie miejsce. Z kolei w łyżwiarstwie szybkim **Władimir Semirunnij** wywalczył srebro na 10 000 m. Polscy sportowcy pokazali w swoich występach niezwykle talent i determinację.

Na więcej medali liczyliśmy w short tracku, jednak się nie udało. **Damian Żurek** w obu swoich biegach uplasował się tuż poza podium: na 500 m do medalu zabrakło mu 0,09 sekundy, a na dwukrotnie dłuższym dystansie – 0,07 sekundy. Z kolei **Maryna Gąsienica-Daniel** zajęła 7. miejsce w slalomie gigancie w Cortinie d'Ampezzo – do upragnionego medalu zabrakło jedynie 0,13 sekundy. Te wyniki pokazują, jak niewiele czasem dzieli od medalu i jak wielka jest presja w zawodach olimpijskich.

Światowe gwiazdy i rekordy

Na arenie międzynarodowej nie brakowało wielkich nazwisk i emocjonujących rywalizacji. Absolutnym bohaterem igrzysk został **Johannes Høsflot Klæbo** z Norwegii w biegach narciarskich, który zdobył 6 złotych medali – pierwszy zawodnik w historii zimowych igrzysk, który osiągnął taką liczbę triumfów w jednej edycji. Norwegowie ustanowili także rekord pod względem liczby złotych medali na jednych igrzyskach – 17 w sumie!

W narciarstwie alpejskim dominowała **Mikaela Shiffrin**, która zdobyła złoty medal w slalomie kobiet – to jej trzeci złoty medal olimpijski w karierze. Sukces jest tym bardziej imponujący, że zaledwie kilkanaście miesięcy wcześniej doznała poważnej kontuzji, która wymagała operacji i długiej rehabilitacji, a także zmagania się z zespołem stresu pourazowego (PTSD). Pokazała w ten sposób niezwykłą odporność i determinację.

Były też niespodzianki i rozczarowania. W łyżwiarstwie figurowym główny faworyt, **Ilia Malinin** z USA, po katastrofalnym programie dowolnym i dwóch upadkach zakończył rywalizację bez medalu.

Nie obyło się bez problemów ze strony organizatorów, gdyż **medale** niektórych zawodników **uległy uszkodzeniu**. Jedną z osób była amerykańska alpejka Breezy Johnson, triumfatorka zjazdu, która tak opowiadała o swoim olimpijskim krążku: *Jest ciężki i... zepsuty. Podskakiwałam z radości, a potem po prostu spadł. Jestem pewna, że ktoś to naprawi. Nie jest nie wiadomo, jak połamany, tylko trochę*. Niemiecki biathlonista Justus Strelow miał podobny problem z brązowym medalem, a szwedzka biegaczka narciarska Ebba Andersson doświadczyła pęknięcia medalu na pół po jego upadku na śnieg. Organizatorzy zapowiedzieli szybkie naprawy i wprowadzenie procedur, by uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości.

Rekordy i ciekawostki

- Pierwsze zimowe igrzyska odbyły się w **Chamonix w 1924** roku we Francji.
- **Bobsleiści z Jamajki** zdobyli sławę w 1988 roku w Calgary – byli pierwszą drużyną z tropików w tej dyscyplinie i zainspirowali film „Reggae na lodzie”
- **Kim Yun-Mi** – to najmłodsza medalistka igrzysk olimpijskich, trzynastoletnia członkini koreańskiej sztafety w Lillehammer (1994) wywalczyła złoto w short tracku.
- **Robin Welsh Senior** w 1924 roku wywalczył drużynowe mistrzostwo olimpijskie w curlingu dla Wielkiej Brytani w wieku 54 lat – to dotąd najstarszy medalista zimowych IO w historii.

- Pierwsze zimowe igrzyska odbyły się w **Chamonix w 1924** roku we Francji.
- **Bobsleiści z Jamajki** zdobyli sławę w 1988 roku w Calgary – byli pierwszą drużyną z tropików w tej dyscyplinie i zainspirowali film „Reggae na lodzie”
- **Kim Yun-Mi** – to najmłodsza medalistka igrzysk olimpijskich, trzynastoletnia członkini koreańskiej sztafety w Lillehammer (1994) wywalczyła złoto w short tracku.
- Najstarszym indywidualnym, złotym medalistą olimpijskim jest legendarny biathlonista, **Ole Einar Bjørndalen**. 8 lutego 2014 roku w Soczi norweski zawodnik zwyciężył w sprincie, mając 40 lat. **Robin Welsh Senior** w 1924 roku wywalczył drużynowe mistrzostwo olimpijskie w curlingu dla Wielkiej Brytani w wieku 54 lat – to dotąd najstarszy medalista zimowych IO w historii.

Więcej niż sport

Igrzyska to jednak nie tylko rywalizacja. To także duch fair play, szacunek do przeciwnika i wzajemne wsparcie. Zawodnicy gratulują sobie po upadkach, pomagają rywalom w potrzebie i wspólnie świętują sukcesy. Dla uczniów to lekcja wartości: wytrwałość, odwaga, praca w zespole i szacunek dla innych. Sport w szkole czy lokalnym klubie może być początkiem wielkich historii – a oglądanie olimpijskich zmagania uczy, że nawet największe marzenia zaczynają się od małych kroków.



TITANIC

Noc, która zmieniła historię mórz

Grzegorz Kuligowski-Kundera, kl. 6b



źródło: <https://saturation.io/blog/james-cameron-movies-ranked>

Statek Titanic to chyba najbardziej rozpoznawalny statek na świecie, który zatonął podczas swojego pierwszego rejsu do Nowego Jorku. A przecież miał być niezatopialny... Przyjrzyjmy się, jak było naprawdę.

DLACZEGO POWSTAŁ

Koncepcja budowy Titanica oraz dwóch jego siostrzanych statków – **Britannica i Olympica** – powstała wiosną 1907 roku podczas spotkania towarzyskiego dyrektora kompanii żegludowej *White Star Line*. Firma chciała prześcignąć statki konkurencyjnej kompanii *Cunard*, nie pod kątem szybkości, lecz **wielkości i luksusu**. W tym artykule skupimy się na Titaniku.

SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA

Kadłub Titanica podzielono na **16 oddzielnych sekcji**, wyposażonych w wodoszczelne grodzie. Miały one zabezpieczać statek przed zalaniem, jeśli zostały zamknięte. System pozwalał utrzymać statek na wodzie nawet przy zalaniu czterech przedziałów, co miało dawać poczucie bezpieczeństwa pasażerom. Według konstruktorów, statek mógł przetrwać prawie każdy incydent na wodzie.

Ciekawostka: Konstruktorzy nigdy oficjalnie nie nazwali Titanica „niezatopialnym”. Prawdopodobnie firma tworząca grodzie rozpowszechniła hasło o „praktycznie niezatopialnym” statku, które media skróciły do „niezatopialny”. Jednym z problemów były **szalupy ratunkowe**.

Na pokładzie początkowo przewidziano tylko 16, co było wystarczające dla połowy pasażerów i załogi. Dzięki protestowi jednego z konstruktorów dodano cztery kolejne – łącznie 20. Mogły pomieścić 1100 osób, czyli wciąż za mało, by uratować wszystkich. *Poświęciliśmy dwie godziny na dyskusję o dywanach w kabinach pierwszej klasy i 15 minut na problem szalup ratunkowych.* – wspominał Alexander Carlisle, późniejszy dyrektor stoczni Harland and Wolff.

Na Titaniku początkowo przewidziano tylko **16 szalup ratunkowych**. Dzięki protestowi jednego z konstruktorów dodano cztery kolejne – łącznie było ich 20. Mogły pomieścić 1100 osób, czyli tylko połowę pasażerów i załogi. Zarządzono, że więcej szalup nie jest potrzebne i „zaśmiecąoby” pokład. Dlatego nie wszyscy zostali uratowani.

REJS TITANICA

Titanic wypływał z portu w **Southampton w Anglii** do Cherbourg we Francji, a potem do Queenstown w Irlandii. Stamtąd płynął w stronę **Nowego Jorku**. Wieczorem 14 kwietnia 1912 roku temperatura wody spadła do około 0°C. Ostrzeżenia o górach lodowych docierały do statku, ale reakcja mostka kapitańskiego była minimalna – statek skierowano jedynie nieco bardziej na południe.

Przed katastrofą nie istniały przepisy nakazujące przekazywanie ostrzeżeń odebranych przez radio na mostek – zależało to wyłącznie od dobrej woli operatora. Tego dnia o 13:45 statek **SS America** przesłał wiadomość ostrzegającą przed **połem lodowym**, która z nieznanых przyczyn nigdy nie dotarła na mostek.

ZDERZENIE

Okolo **godziny 23:40** marynarze z „bocianiego gniazda” – puszek na przednim maszcie – **zauważyli górę lodową**. Titanic próbował skręcić, ale było za późno. Statek uderzył w górę lodową prawą burtą. Woda zaczęła wlewać się do sześciu pierwszych przedziałów.

Titanic mógł utrzymać się na wodzie przy zalaniu maksymalnie czterech przedziałów. Szybkość wpływania wody przekraczała możliwości jej usuwania przez pompy, a woda zaczęła przelewać się przez kolejne grodzie.

ZATONIĘCIE

Po stwierdzeniu szkód przewidziano, że statek zatonię w ciągu około półtorej godziny. Nadawano **sygnały wezwania pomocy CQD** oraz **rzadko używany wtedy SOS**, a następnie przygotowano szalupy ratunkowe.

Pierwsza szalupa (nr 7) została opuszczona zaledwie z 28 osobami na 65 możliwych. Z czasem widać było przechylenie statku. O godzinie 2:16 przedni komin zawalił się z powodu ciśnienia wody. Przechylenie było tak duże, że ludzie zjeżdżali z pokładów prosto do wody. O 2:17 zawalił się drugi komin, a rury doprowadzające parę pękły, co wyłączyło generatory prądu. Statek pogrążył się w ciemności. Nagle Titanic złamał się w pobliżu trzeciego komina. Przednia część natychmiast poszła na dno, a tylna utrzymała się jeszcze chwilę. Całość zniknęła pod wodą około godziny 2:22.

Spośród około **2208 pasażerów i członków załogi zginęło około 1496 osób, przeżyło zaledwie 712.**



wrak Titanica, źródło: gosc.pl



Plakat do filmu *Titanic* w reż. J. Camerona, źródło: amazon.pl

KONSEKWENCJE

Katastrofa Titanica zmieniła podejście do bezpieczeństwa na morzu. Wprowadzono nowe przepisy:

- obowiązek zapewnienia **wystarczającej liczby szalup ratunkowych** dla wszystkich osób na statku,
- całodobowy **nadzór nad radiooperatorami**,
- stworzenie **Międzynarodowej Konwencji o Bezpieczeństwie Życia na Morzu (SOLAS)** w 1914 roku.

Żadna osoba nie poniosła formalnej odpowiedzialności karnej, ale w wyniku katastrofy wiele firm i urzędów poprawiło standardy bezpieczeństwa i procedury na statkach pasażerskich.

Titanic stał się symbolem ludzkiej pychy i tragedii. Inspirował filmy, książki i musical. Najślynniejszym dziełem jest film „Titanic” z 1997 roku w reżyserii Jamesa Camerona, który przybliżył historię katastrofy nowym pokoleniom. Statek pojawia się też w grach, komiksach i dokumentach, pokazując, że jego legenda przetrwała ponad sto lat.

Nowa energia w Siódemce

rozmowa z panią Martyną Mróz



W tym roku szkolnym do grona nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 7 w Krakowie dołączyła Martyna Mróz – nauczycielka współorganizująca kształcenie oraz osoba od lat związana z teatrem. O pasji do aktorstwa, pracy z dziećmi i planach teatralnych w naszej szkole rozmawiali redaktorzy „Naszej Siódemki”.

Antonina Kalicka-Kiecoń, kl. 6b
Natalia Kowalczyk, kl. 6b

Redakcja: W ilu teatrach Pani występowała? Który z nich był pierwszym?

Pani Martyna Mróz: Mam tylko jeden swój teatr, który założyłyśmy wspólnie. Założyłyśmy, bo teraz są tam tylko kobiety. W mojej rodzinnej miejscowości. Najpierw była to grupa teatralna należąca do Domu Kultury w Chełmnie. Kiedy zaczęłyśmy zdobywać nagrody na festiwalach, przekształciłyśmy ją w stowarzyszenie teatralne – Teatr Agrafka. Zaczęło samo na siebie zarabiać. Tworzyłyśmy swoje spektakle na własnych zasadach. To jest mój jedyny teatr, do którego należę i w którym gram. Robiłam też inne projekty, które były typowo moje, ale jeśli chodzi o teatr – tylko ten jeden.

Redakcja: Skąd wzięła się Pani pasja do aktorstwa? W jakim wieku zaczęła się Pani tym interesować?

Pani Martyna Mróz: Kiedy zobaczyłam casting do teatru Agrafka, czyli tego mojego, mama namówiła mnie, żebym poszła. Okazało się, że casting był trochę „na wyrost”, bo jestem z małego miasta i niewiele osób było chętnych. Spodobało mi się to, że to był teatr, który robił komedie, śmieszne, luźne rzeczy. Okazało się, że faktycznie to lubię, że się do tego nadaję i że się w tym odnajduję. Wcześniej lubiałam występować i się wygłupiać, ale dopiero w pierwszej klasie liceum zaczęłam się tym zajmować na poważniej.

Redakcja: Która rola najbardziej zapadła Pani w pamięć?

Pani Martyna Mróz: Bardzo ważny był dla mnie spektakl „Prawy sercowy”. Opowiadał o kobietach na początku swojej drogi życiowej – po studiach, wchodzących w dorosłość, mierzących się z relacjami i partnerami. To był pierwszy spektakl, który zrobiliśmy całkowicie same – scenariusz, scenografię, wszystko od podstaw. Grałam osobę bardzo pokrzywdzoną przez partnera, będącą w toksycznym związku. Ta rola najbardziej mnie emocjonalnie wyczerpała. Próby były trudne, ale ogromnie satysfakcjonujące. Ten spektakl przyniósł nam najwięcej nagród i nowych znajomości festiwalowych.

Redakcja: Dlaczego wybrała Pani pracę w szkole? I dlaczego właśnie w naszej?

Pani Martyna Mróz: Od roku prowadzę dramę dla dzieci – zajęcia teatralne dla klas 1–3. Okazało się, że ogromną radość sprawia mi praca z dziećmi. Prowadzę zajęcia związane z tym, z czym najbardziej się utożsamiam, czyli z teatrem, ale rozumiałam, że dużą przyjemność daje mi sam czas spędzony z dziećmi i młodzieżą. Mam wykształcenie pozwalające pracować w szkole, więc postanowiłam spróbować. A „Siódmkę” wybrałam dlatego, że tutaj szukano nauczyciela.

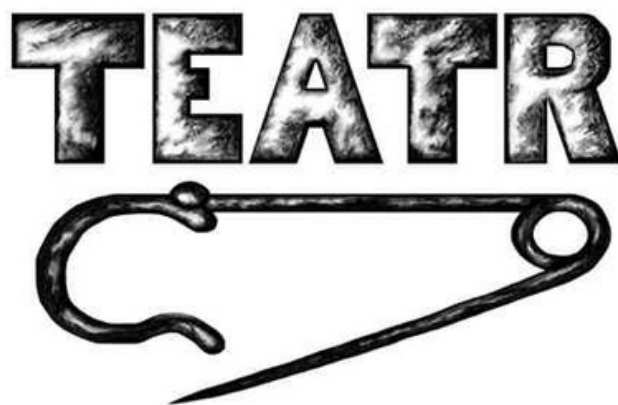
Redakcja: Co najbardziej podoba się Pani w naszej szkole?

Pani Martyna Mróz: Energia. Lubię to, że kiedy tu przychodzę, dostaję dobrą energię od uczniów i od osób, z którymi pracuję.

Redakcja: Jak planuje Pani rozwijać swoje pasje teatralne w naszej szkole? Czy możemy spodziewać się przedstawień?

Pani Martyna Mróz: Chciałabym stworzyć tutaj swoją grupę i tworzyć spektakle. Na razie trwają próby do naszego pierwszego przedsięwzięcia teatralnego i idzie w miarę dobrze. Zobaczymy, czy będą chętni i czy uczniowie będą chcieli się angażować. Chciałabym robić spektakle takie, jakie sama robiłam na początku – bajki, może teatr przedmiotu, teatr lalek. Nie lubię, kiedy młodzi ludzie biorą się za zbyt poważne rzeczy i nie korzystają ze swojej dziecięcej energii. Mają jeszcze czas, żeby bawić się teatrem i sceną – robić rzeczy lekkie, śmieszne, delikatne.

Pani Martyna Mróz wnosi do „Siódmki” nie tylko doświadczenie pedagogiczne, ale także prawdziwą pasję do teatru i pracy z młodymi ludźmi. Energia, autentyczność i wiara w twórczy potencjał uczniów to wartości, które już teraz są widoczne w jej pracy. Czekamy z niecierpliwością na pierwsze szkolne spektakle i rozwój teatralnych inicjatyw w naszej szkole. Być może właśnie w „Naszej Siódmce” powstanie kolejna scena pełna pomysłów, śmiechu i młodzieńczej energii.



Logo Teatru Agrafka, źródło: teatramatorski.art

Stowarzyszenie Teatr Agrafka, o którym wspomina w tym wywiadzie pani Martyna Mróz, **istnieje od 2012 roku**. Narodziło się w **Chełmnie** jako grupa teatralna Chełmińskiego Domu Kultury, a w 2014 roku stało się samodzielnym stowarzyszeniem. Agrafka to pasja i miłość do teatru. To ludzie, którzy tworząc, bawią się i zarażają innych optymizmem.

Teatr porusza tematy **tolerancji, korzeni, przemocy, polityki oraz codziennych dylematów życiowych**. Jak mówią jego twórcynie – „minimalnie w formie, maksymalnie w przekazie”. Podstawą jest dobry scenariusz, do którego dodają pasję i pracę.

W repertuarze znajdują się m.in. spektakle: „Czarno na białym”, „Kaszalot”, „Mamusi, co to za ptaszek?”, „Epopcja” oraz „Prawy sercowy”. Przedstawienia były **wielokrotnie nagradzane na ogólnopolskich festiwalach teatralnych**, w tym zdobyły m.in. Grand Prix Brodnickiej Uczty Teatralnej oraz podwójne Grand Prix KATAR w Toruniu. Zespół stale rozwija swój warsztat, uczestnicząc w warsztatach i międzynarodowych wymianach teatralnych.

DROGA DO

START



ZNAJDŹ SKARB
W ŚNIEGU -
RZUĆ KOSTKĄ
JESZCZE
RAZ

SLIZGAWKA
JEST BARDZO
ŚLISKA -
SKOCZ NA
POLE OBOK

ZRÓB
MINĘ
BAŁWANA

ZJEŹDŹĄSZ
Z GÓRKI
NA NARTACH
- COFNIJ SIĘ

SPOTKAŁEŚ
WIEWIÓRKĘ
ZBIERAJĄCĄ
ORZECHY - RZUĆ
KOSTKĄ JESZCZE
RAZ

ZNAK NA
DRODZE CIĘ
ZMYLIŁ -
COFNIJ SIĘ
O 2 POŁA

ZRÓB
PIĘĆ
PAJACYKÓW

LEPICIE
BAŁWANA
Z KOLEGAMI -
TRACISZ
KOLEJKĘ

WIOSNY



PIERWSZY
MOTYL -
BIEGNIESZ
DWA POŁA DO
PRZODU

35

37

38

SŁONKO
ŚWIECI
MOCNIEJ -
IDŹ O 1 POŁE
DO PRZODU

40



41



ZAWIAŁ
WIATR -
PRZESKOCZ
NA POŁE
OBOK

42



68

META



Z ŻABKĄ
SKACZESZ
NA METĘ

65

64

63

WYMIENŃ
5 OZNAK
WIOSNY

61

60

WYKONAJ
10
PRZYSIADÓW

59

56

57

52

53

54

55

50

ZAPATRZYŁEŚ
SIĘ NA
BOCIANĄ -
TRACISZ
KOLETKĘ

48

47

45

46

44





Zima pełna dobra w Siódemce



Zima 2026 roku w naszej szkole upłynęła pod znakiem wyjątkowej aktywności i serca – wszystko za sprawą Klubu Wolontariatu „Siedmiokąt Pomocy” pod opieką pani Bożeny Strzałkowskiej-Limanówki. Uczniowie, rodzice i nauczyciele po raz kolejny pokazali, że wspólne działania mogą zmieniać świat na lepsze – i to dosłownie na naszych oczach!

GALA WOLONTARIATU wyróżnienie dla naszej szkoły

5 grudnia 2025 r. odbyła się VI Gala Wolontariatu, podczas której naszą szkołę reprezentowali członkowie Klubu „Siedmiokąt Pomocy” wraz z **dyrektorem Grzegorzem Mroczkiem** i **opiekunką wolontariatu**. Szkoła otrzymała podziękowanie za wsparcie i pomoc w organizacji **Królewskiej Triady Biegowej 2025**. To już drugie takie wyróżnienie dla naszej społeczności szkolnej.

VI Gala Wolontariatu była czymś znacznie więcej niż uroczystym wręczeniem **podziękowań**. Stała się prawdziwym świętem młodych ludzi, którzy każdego dnia udowadniają, że **bezinteresowna pomoc** ma realną moc. Podczas gali wybrzmiało jedno ważne przesłanie – za każdą akcją, zbiórką czy wydarzeniem stoją konkretni ludzie: uczniowie, nauczyciele, opiekunowie i instytucje, które tworzą przestrzeń do działania.

Wydarzenie było również momentem refleksji nad tym, jak wiele dobra rodzi się z małych gestów. Gala przypominała, że wolontariat to **nie tylko pomoc materialna**, ale także budowanie relacji, wzmacnianie więzi międzyludzkich,

tworzenie atmosfery **solidarności**. Dzięki takim inicjatywom wolontariusze mogą poczuć, że ich praca ma sens, że jest zauważana i doceniana, a ich postawa inspiruje kolejne pokolenia młodych krakowian. To był dzień wdzięczności i uznania – hołd dla wszystkich, którzy zdecydowali się poświęcić swój **czas, energię i serce dla innych**.



Wyróżnienie przyznane dla SP7 podczas VI Gali Wolontariatu

WOŚP 2026 rekordowa zbiórka w Siódemce

W styczniu nasza szkoła włączyła się w **34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**, który w tym roku odbywał się pod hasłem **„Zdrowe brzuszki naszych dzieci”**. Celem zbiórki było wsparcie diagnostyki i leczenia chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów.

Na terenie szkoły zorganizowano mnóstwo atrakcji i form wsparcia:

- sprzedaż kartek świątecznych, gadżetów, zabawek i biżuterii,
- kiermasz ciast przygotowany przez uczniów, rodziców i nauczycieli,
- unikatowe torby džinsowe uszyte przez panią Beatę Stech,
- szkolną dyskotekę WOŚP dla klas 4–8,
- zbiórkę do puszek stacjonarnych i e-Skarbonek WOŚP.

Wolontariuszki i wolontariusze codziennie odwiedzali klasy, zachęcali do wsparcia akcji i z ogromnym zaangażowaniem prowadzili sprzedaż. Dzięki ich działaniom i waszym otwartym sercom udało się zebrać **łącznie 6260,75 zł**, bijąc tym samym szkolny rekord! To wspaniały dowód, że razem możemy naprawdę wiele.

PODZIĘKOWANIA

Wszystkim uczniom, rodzicom, nauczycielom i darczyńcom serdecznie dziękujemy za ogromne serce, czas i zaangażowanie. Wolontariuszki i wolontariusze Klubu „Siedmiokąt Pomocy” pokazali, że wspólne działania przynoszą realne efekty i wiele radości tym, którzy tego najbardziej potrzebują.

DOŁĄCZ DO NAS!

Zima 2026 pokazała, że pomaganie może być radosne, kreatywne i inspirujące. Jeśli chcesz zrobić coś dobrego, poznać nowych ludzi i poczuć, że Twój wkład naprawdę ma znaczenie – dołącz do Klubu Wolontariatu **„Siedmiokąt Pomocy”**. Razem możemy zmieniać świat – i to już od szkolnego korytarza!



Nasze działania podczas Gali Wolontariatu i zbiórki w ramach WOŚP

Hjetowi mówimy STOP!

Natalia Kowalczyk
kl. 6b

Słowa mają moc. Mogą budować, ale mogą też ranić. Zanim coś napiszesz w Internecie albo powiesz o kimś innym – zastanów się, czy chciał(a)byś przeczytać lub usłyszeć takie słowa o sobie. Każdy z nas chce czuć się akceptowany i bezpieczny. W naszej szkole stawiamy na szacunek, empatię i wzajemne wsparcie!

Czym jest hejt?

Hejt to (od angielskiego słowa *hate* – nienawiść) **agresywne, wrogie i krzywdzące zachowania wobec innych osób**. Najczęściej kojarzy się z internetem – nienawistnymi komentarzami, hejterskimi memami, filmami czy cyberbullyingiem (nękaniem w mediach społecznościowych).

Warto jednak pamiętać, że hejt **nie dotyczy tylko sieci**. Może pojawiać się również **w realnym życiu** – w szkole, na podwórku, w drodze do domu. To wyśmiewanie, obgadywanie, poniżanie, izolowanie z grupy czy celowe sprawianie komuś przykrości.

Hejt **nie jest konstruktywną krytyką**. To forma przemocy psychicznej, która może dotknąć każdego – bez względu na wiek, wygląd, zainteresowania czy sposób bycia. Często osoby hejtowane nie zrobiły nic złego. Wystarczy, że są „inne”, wyróżniają się albo po prostu komuś się nie podobają.

Rodzaje hejtu

Hejt może przybierać różne formy:

- **hejt słowny** – obraźliwe komentarze, wyzwiska, wyśmiewanie, poniżanie (w sieci i na żywo),
- **hejt wizualny** – przerabianie zdjęć, tworzenie ośmieszających memów lub filmów, przesyłanie ich między grupami znajomych i/lub udostępnianie w sieci,
- **cyberbullying** – długotrwałe nękanie jednej osoby poprzez wiadomości, komentarze czy rozsyłanie plotek,

- **wykluczanie z grupy** – ignorowanie kogoś, obgadywanie za plecami, robienie wszystkiego, by ktoś poczuł się niechciany.

Hejt może dotyczyć wyglądu, poglądów, pochodzenia, zainteresowań, ocen, ubrań, a nawet tego, z kim ktoś się przyjaźni.

To się naprawdę zdarza...

Hejt w szkole nie zawsze wygląda tak samo. Czasem zaczyna się „niewinnie” – **od głupiego żartu**, który wcale nie jest śmieszny dla osoby, której dotyczy.

Na przykład:

- ktoś śmieje się z czyjegoś ubrania, fryzury albo butów,
- klasa zakłada grupę bez jednej osoby i wysyła tam memy na jej temat,
- ktoś jest ciągle obgadywany, bo ma inne zainteresowania albo dobre oceny,
- ktoś słyszy: „Weź się nie odzywaj”, „I tak jesteś beznadziejny”, „Nikt cię tu nie chce”.

Czasem problemem jest też tzw. **„popularność”**. Jedna osoba zaczyna kogoś wyśmiewać, a reszta dołącza, bo nie chce wypaść z grupy. Nagle jedna osoba zostaje sama przeciwko kilku innym.

Ale prawda jest taka: **to, że ktoś jest głośniejszy albo bardziej popularny, nie znaczy, że ma rację**. I bardzo często po czasie wychodzi na jaw, kto naprawdę zachowuje się w porządku, a kto tylko udaje. Ważne jest jedno – **nikt nie powinien być poniżany**.

Dlaczego ludzie hejtują?

Często ludzie hejtują z powodu **niskiej samooceny** – chcą w ten sposób udowodnić sobie, że są lepsi od innych. Hejt bywa też **wynikiem zazdrości, frustracji** lub nagromadzonej **złości**, którą ktoś wyładowuje w Internecie lub na kimś innym.

Może być również próbą **zdobycia popularności**, odreagowaniem własnych **porażek** lub skutkiem **braku umiejętności komunikacyjnych**. Internet daje poczucie anonimowości, przez co niektórzy myślą, że mogą pisać wszystko bez konsekwencji. Dla części osób hejt staje się nawet źródłem chwilowej satysfakcji, mimo że rani innych.

Skutki hejtu

Hejt może mieć bardzo poważne skutki. Osoby hejtowane często czują się **samotne, smutne i bezwartościowe**. Może to prowadzić do **obniżonej samooceny, stresu, problemów ze snem, a nawet depresji**. Niektórzy zaczynają unikać szkoły, znajomych lub internetu ze strachu przed kolejnymi atakami.

Warto pamiętać, że hejt szkodzi nie tylko ofiarom, ale także osobom, które hejtują – utrwala w nich złość, brak empatii i problemy z relacjami z innymi. Dlatego tak ważne jest, aby reagować na hejt, wspierać osoby, które go doświadczają, i samemu nie dokładać do niego swojej cegiełki.

Jeśli Cię to spotka...

Przede wszystkim – **nie zostawaj z tym sam/sama**. To naprawdę ważne. Warto **porozmawiać** z osobą zaufaną – może to być przyjaciel, siostra, brat, rodzic, nauczyciel, pedagog czy psycholog szkolny. Jeśli zgłaszasz problem, nie jesteś osobą, która „donosi”. Jesteś osobą, która szuka pomocy, bo nie chce być traktowana źle. To oznacza, że masz do siebie szacunek i dbasz o swoje granice.

Kiedy przychodzisz po pomoc:

- ktoś Cię wysłucha,
- potraktuje poważnie,
- pomoże znaleźć rozwiązanie,
- zadba o Twoje bezpieczeństwo.

Jeśli czujesz, że nie masz z kim porozmawiać, możesz zadzwonić pod numer **116 111 – jest to bezpłatny i anonimowy ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży**.

Nie warto odpowiadać hejtem na hejt. Lepiej blokować i zgłaszać obraźliwe treści oraz osoby, które je publikują.

Reagowanie na hejt i szukanie pomocy to oznaka siły, a nie słabości!



źródło: Yan Krukau, Pexels, Canva

Odkrywaj świat!

nauka przez eksperymenty

Nie trzeba od razu być chemikiem czy fizykiem – nauka przez eksperymenty może być zabawna i kreatywna, a przy tym można odkryć mnóstwo ciekawych rzeczy samemu – w domu, w szkole i... nawet w Krakowie!



Najprostsze eksperymenty możecie zacząć w domu. Nie potrzebujecie żadnego laboratorium – wystarczy trochę ciekawości, podstawowe rzeczy z kuchni i odrobina odwagi. Na przykład:

- **Wulkan z sody i octu** – nalewasz trochę octu do szklanki, wsypujesz sodę i obserwujesz erupcję! Możesz nawet zrobić kilka wulkanów obok siebie i porównywać, który wybuchnie szybciej.
- **Kolorowe płyny** – różne napoje mają różną gęstość. Wlewając je powoli jeden na drugi, powstają kolorowe warstwy, które nie mieszają się od razu. Można zrobić nawet „tęczowe jezioro”!
- **Balon, który sam się napompowuje** – trochę sody, octu i balon na szyjce butelki. Widzisz, jak nauka zamienia się w zabawę i... w małe чудо!

Czasami robię też **eksperymenty z powietrzem** – np. sprawdzam, jak różne przedmioty unoszą się na wodzie albo jak zmienia się temperatura w różnych częściach pokoju. To niesamowite, jak wiele rzeczy można odkryć, patrząc dokładnie i zadając pytania: „A co by było, gdybym zrobił inaczej?”

Na rynku jest też mnóstwo **zestawów DIY**, które pozwalają tworzyć, np. mydło, świece, slime, mini roboty czy proste elektroniki. To świetny sposób, żeby samodzielnie odkrywać prawa nauki i kreatywnie spędzać czas.

Czasem moje eksperymenty są naprawdę nietypowe. Ostatnio zrobiłem mini „most” z makaronu spaghetti i plasteliny – sprawdzałem, ile monet może utrzymać, zanim się złamie. Wyszło całkiem dobrze! Koleżanka z klasy robiła **eksperymenty z lodem i solą** – sprawdzała, jak sól zmienia temperaturę topnienia wody.

Można też połączyć **naukę z gotowaniem** – sprawdzając, jak różne składniki reagują w cieście albo jak kolorowy napój zmienia się w zamrażarce. Eksperymentując, odkrywamy, że nauka to nie tylko książki i zeszyty, ale też obserwacja, próbowanie i zadawanie pytań.

Nie trzeba czekać na specjalny zestaw, żeby eksperymentować w szkole. Można spróbować namówić nauczyciela, aby zrobił krótkie **doświadczenie na lekcji** – np.:

- sprawdzić, jak mieszanie różnych barwników w wodzie daje nowe kolory,
- zobaczyć, jak różne materiały unoszą się na wodzie lub toną,
- zrobić mini-wulkan w sali lub mydło DIY

Taki eksperyment nie zajmuje dużo czasu, a jest świetnym sposobem, żeby **zobaczyć teorię w praktyce** i zainspirować kolegów do własnych pomysłów. Czasami wystarczy jeden ciekawy eksperyment, żeby cała klasa zaczęła zadawać pytania i myśleć kreatywnie.



Pani Anna Turova i eksperymentowanie w SP7 z klasą 8

Kraków - miejsce nauki

Kraków jest super, jeśli chcecie uczyć się przez doświadczenie poza domem i szkołą. Są tu miejsca, gdzie nauka staje się przygodą:

- **Cogiteon** – można dotknąć i sprawdzić wiele rzeczy samodzielnie, od budowy ludzkiego ciała, przez architekturę i zjawiska fizyczne, po start w rakiecie kosmicznej.
- **Muzeum Inżynierii Miejskiej** – eksponaty pokazują, jak działa woda, prąd, a nawet stara komunikacja miejska. Można samemu sprawdzić, jak działa tramwajowy model lub zrobić mini eksperymenty z elektrycznością.
- **Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema** – miejsce na świeżym powietrzu. Są tu różne interaktywne urządzenia – np. wiry wodne, huśtawki fizyczne czy duże koła zamachowe.
- **WOMAI** – część poświęcona światłu i optyce. Można eksperymentować z lustrami, kolorami i cieniami.
- **Muzeum Iluzji** – świetne miejsce na eksperymenty z percepcją, optyką i złudzeniami, gdzie każdy może sprawdzić, jak łatwo mózg może nas oszukać.

Dlaczego to działa?

Eksperymentowanie pomaga zrozumieć świat na własne oczy. Kiedy coś robimy samodzielnie, możemy obserwować przyczynę i skutek, testować różne rozwiązania i uczyć się na błędach. To też świetny sposób, żeby połączyć **naukę z zabawą** – zamiast nudnych notatek i książek, mamy własne mini odkrycia, które zapamiętujemy na długo.

Eksperymenty uczą też **cierpliwości i kreatywności**. Czasami trzeba próbować kilka razy, zanim coś zadziała – i to jest całkowicie normalne! Naukowcy też testują różne metody, zanim osiągną sukces.

Jeśli jeszcze nie eksperymentowaliście, zacznijcie od małych rzeczy w domu – w kuchni, pokoju albo w szkole. Potem możecie wybrać się do muzeum, centrum nauki albo nawet zrobić mini-eksperymenty na świeżym powietrzu w parku czy ogrodzie.

Następnym razem, kiedy będziecie się nudzić w domu albo w szkole, spróbujcie zrobić coś samodzielnie – może odkryjecie coś, czego jeszcze nikt nie zauważył. A kto wie, może kiedyś Wasz eksperyment zainspiruje innych!

Slay, rel, cringe

język współczesnej młodzieży

Antonina Kalicka-Kiecoń, kl. 6b



Czy dorośli jeszcze nas rozumieją?

Każde **pokolenie** ma swój język. Nasi rodzice mówili „odjazdowe”, „cool” albo „spoko”, a dziś my mówimy „slay”, „essa”, „rel” czy „cringe”. I chociaż dla niektórych brzmi to jak tajny kod, dla nas to po prostu codzienność.

Język młodzieżowy **zmienia się** bardzo szybko – czasem wystarczy jeden **viralowy filmik**, **mem** albo **trend na TikToku** i nagle wszyscy zaczynają używać nowego słowa. Część z nich znika po kilku miesiącach, inne zostają z nami na dłużej. **Ale po co nam w ogóle „własny” język?**

Kiedy slang staje się cringe?

Język zawsze się zmieniał, ale dziś dzieje się to szybciej niż kiedykolwiek. Wszystko przez **internet**, media społecznościowe, memy i trendy, które rozchodzą się w kilka godzin. Jedno viralowe nagranie i nagle pół szkoły mówi tym samym słowem. Gdyby nie internet, połowy tych słów w ogóle by nie było. To właśnie tam rodzą się nowe wyrażenia – w komentarzach, na streamach, w grach online, w viralowych filmikach. Jedno zdanie powiedziane przez influencera potrafi w kilka dni stać się powiedzonkiem w całym kraju. Internet sprawia też, że język młodzieży **nie jest już tylko lokalny**. Trend z USA czy Wielkiej Brytanii może w tydzień stać się popularny w polskiej szkole. To pokazuje, jak bardzo świat (i język) się skurczył.

Co ciekawe, wiele słów przychodzi do nas z **angielskiego**, bo większość treści, które oglądamy, jest właśnie w tym języku. Potem lekko je zmieniamy, skracamy albo nadajemy im zupełnie nowe znaczenie. I tak powstaje coś, co jest jednocześnie globalne i totalnie nasze.

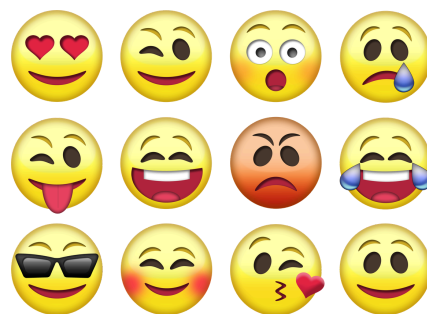
Ten język daje nam kilka rzeczy:

- **poczucie przynależności do grupy,**
- **możliwość szybkiego wyrażenia emocji,**
- **sposób na pokazanie luzu i dystansu.**

I nie – to nie znaczy, że nie umiemy mówić poprawnie. Po prostu wśród znajomych używamy **innego stylu** niż na lekcji języka polskiego.

Najciekawsze w języku młodzieżowym jest to, że on **potrafi się zestarzeć szybciej niż trend na TikToku**. Serio. Słowo, które w styczniu było totalnie *slay*, w czerwcu może już wywoływać tylko *side eye*. Czasem wystarczy, że zacznie go używać cała szkoła, potem nauczyciele, a na końcu jakaś firma wrzuci je do reklamy – i nagle klimat znika. Slang działa trochę jak ekskluzywny żart. Dopóki jest „nasz”, jest *rel*. Gdy trafia wszędzie, traci świeżość. Dlatego młodzieżowy język ciągle się zmienia – potrzebuje nowości, świeżości i elementu zaskoczenia. To trochę niepisana zasada: jak coś staje się zbyt popularne, to już nie jest takie *cool*.

Czy to tylko językowa moda?



Kiedy słowo trafia na podium...

Od 2016 roku organizowany jest **plebiscyt na Młodzieżowe Słowo Roku**. Każdy może zgłosić swoje propozycje, a później kapituła językoznawców wybiera finałową dwudziestkę. Z tej listy internauci głosują na zwycięzcę.

To nie jest konkurs na „najładniejsze” słowo, ale na takie, które **najlepiej oddaje klimat danego roku** – nasze emocje, poczucie humoru, sposób patrzenia na świat.

W poprzednich latach wygrywały między innymi:

- „essa” – wyrażenie luzu i radości,
- „śniulkołot” – żartobliwe określenie miejsca do spania,
- „rel” – czyli „prawda”, „mam tak samo”,
- „sigma” – ktoś niezależny, pewny siebie.

W **2025** roku Młodzieżowym Słowem Roku zostało **„szponcić”**. Ma ono całkiem szerokie znaczenie i potrafi być używane na dwa różne sposoby – albo w lekkim żarciku, kiedy ktoś mówi o robieniu czegoś nie do końca zgodnego z prawem, kombinowaniu, cwaniakowaniu albo wygłupianiu się, albo zupełnie pozytywnie – kiedy opisuje się coś kreatywnego, szalonego albo po prostu ekstra zrobionego.

Drugie miejsce w głosowaniu zajęł idiom **„6 7”**, który w zależności od kontekstu może oznaczać radość, ekscytację albo zabawny komentarz nie mający konkretnego znaczenia. Wyróżniono też kreatywne połączenie **„OKPA”**, oznaczające szybkie zakończenia rozmowy. Na podium często trafiają słowa, które dla dorosłych brzmią dziwnie albo niezrozumiale, ale dla młodych są totalnie *rel*. Plebiscyt pokazuje, jak żywy i kreatywny jest język młodego pokolenia.

Język młodzieżowy jest trochę jak trend – zmienia się razem z nami. Ale za tymi słowami kryje się coś więcej niż moda. One pokazują, czym żyjemy, co nas bawi, co oglądamy i jak się komunikujemy. Czasem jedno krótkie „rel” mówi więcej niż całe zdanie. Czasem „bruh” wystarczy, żeby dosadnie podsumować sytuację.

Język żyje. A my razem z nim.

I szczerze? To jest całkiem slay.



źródło: esolla, Getty Images Signature, Canva

SŁOWNICZEK JĘZYKA MŁODZIEŻOWEGO

Siema! Jeżeli czasem czujesz, że hejty, memy i komentarze w sieci brzmią dla Ciebie jak obcy kod – ten słowniczek jest tutaj, żeby Cię uratować. Język młodzieży zmienia się jak TikTokowy trend – jeden dzień jest modne coś, a już następnego nikt nie wie o co chodzi. Dzięki temu przewodnikowi nie zgubisz się w rozmowie z kolegami ani kiedy czytasz komentarze w socialach. Nie jest to „sztywny” słownik jak z książki – to raczej mapa, która pomoże Ci rozgryźć, co młodzi gadają naprawdę, a co to tylko vibe.

- 1 **67** – słowo pochodzące z mema, używane żartobliwie, bez konkretnego znaczenia.
- 2 **AURA** – klimat, „vibe”, który dana osoba wokół siebie roztacza.
- 3 **BAMBIK** – osoba niedoświadczona, nowa w jakiejś dziedzinie.
- 4 **BRAINROT** – określenie na absurdalne, często generowane przez AI treści, które „przegrzewają mózg”.
- 5 **BRUH** – wyraz niedowierzania, rozczarowania albo zażenowania.
- 6 **COOKED** – bycie w sytuacji bez wyjścia, ang. „jestem ugotowany”.
- 7 **CRINGE** – coś żenującego, wstydliwego.
- 8 **DELULU** – żartobliwie o osobie oderwanej od rzeczywistości (od delusional).
- 9 **ESSA** – luz, radość, „jest dobrze”.
- 10 **EZ** – łatwo (od ang. easy).
- 11 **FLEXOWAĆ** – chwalić się czymś.
- 12 **FR** – „na serio”, „naprawdę” (od ang. for real).
- 13 **OKPA** – szybkie zakończenie rozmowy („ok, pa”).
- 14 **POV** – punkt widzenia (od ang. point of view).
- 15 **POOKIE / BESTIE** – najlepsza przyjaciółka / najlepszy przyjaciel.
- 16 **REL** – „prawda”, „dosłownie”, „mam tak samo” (od ang. real).
- 17 **RIZZ** – charyzma, umiejętność podrywu, urok osobisty.
- 18 **SIGMA** – osoba pewna siebie, niezależna, odnosząca sukcesy.
- 19 **SIDE EYE** – spojrzenie pełne pogardy albo zażenowania.
- 20 **SKIBIDI** – słowo z memów; coś dziwnego, absurdalnego lub śmiesznego.
- 21 **SLAY** – coś świetnego; wyrażenie podziwu.
- 22 **SWAG** – styl, pewność siebie, luz.
- 23 **SZPONCIĆ** – kombinować, improwizować, działać „na granicy”.
- 24 **TUFF** – mega, imponujące, naprawdę dobre.
- 25 **VIRALOWY** – bardzo popularny w internecie.
- 26 **XD** – emotikon oznaczający śmiech.



Kącik krytyka

recenzja książki

Świat zaginiony Wyprawa do PRL

Jacek Piekara

Maria Milfort-Mieroszevska
kl. 7b

Za moich czasów..., dzisiejsza młodzież..., ja w twoim wieku..., do szkoły chodziłem pięć kilometrów – kto z nas nie słyszał takich zdań od rodziców lub dziadków? Rzadko jednak zatrzymujemy się, by naprawdę zapytać o to, jak wyglądało ich życie i czym były owe tamte czasy. Czy rzeczywiście było tak ciężko, jak się mówi? A jeśli tak, to skąd w tych wspomnieniach tyle nostalgii i ciepła?

Odpowiedzi na te pytania próbuje udzielić Jacek Piekara w książce *Świat zaginiony. Wyprawa do wnętrza PRL*, tom 1. Autor zabiera nas w podróż do czasów Polski Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), przedstawiając realia życia codziennego na tle wydarzeń politycznych i gospodarczych. Opisuje nie tylko system i jego ograniczenia, ale także obyczaje, modę, kulturę, sposoby spędzania wolnego czasu, wakacyjne wyjazdy czy to, co trafiało na stoły Polaków.

Szczególne miejsce zajmuje okres stanu wojennego – najtrudniejszy moment w historii PRL. Jacek Piekara, który pamięta te wydarzenia z własnego doświadczenia, przedstawia je w sposób możliwie obiektywny, z perspektywy zwykłych ludzi, a nie wyłącznie przez pryzmat wielkiej polityki. *Wyprawa do wnętrza PRL*.

Świat Zaginiony... to niezwykle interesująca i wciągająca lektura, a autor przytacza mnóstwo szczegółów oddających realia codziennego życia w czasach PRL. Czytelnik poznaje problemy, z jakimi musieli mierzyć się zwykli ludzie – braki towarów, kolejki, biedę, ograniczenia wolności, cenzurę, wszechobecną kontrolę. Jacek Piekara



okładka książki J. Piekary, *Świat zaginiony. Wyprawa do wnętrza PRL*, t. 1

nie idealizuje tamtej epoki, wyraźnie podkreślając, że były to czasy ogromnego ubóstwa i zniewolenia, które zrujnowały życie milionom Polaków, pozostawiając trwałe ślady w historii i pamięci Polaków. Książka została napisana prostym, przystępnym językiem, dzięki czemu może zainteresować czytelników w każdym wieku. Dodatkowym atutem są liczne zdjęcia, które pozwalają lepiej poznać rzeczywistość tamtych lat i sprawiają, że opisywana epoka staje się bardziej przystępna.

Książka ta pomoże czytelnikowi zrozumieć starsze pokolenia i spojrzeć na tamte czasy z większą empatią i przede wszystkim świadomością. Jeżeli chcecie dowiedzieć się, czym była ścieżka zdrowia, amerykanka, meduza i lorneta, pomarańczowa rewolucja i wiele, wiele innych haseł związanych z czasami komuny, to czym prędzej sięgnijcie po książkę *Świat Zaginiony. Wyprawa do wnętrza PRL*.

REBUS

Grzegorz Kuligowski-Kundera, kl. 6 b



SZ = Ś aliki



os = ie



wycią



Winter Word Search



Find the hidden winter words.

S	N	O	W	M	A	N	N	B	R	D	S
N	X	E	M	N	C	L	O	L	K	A	N
O	M	W	I	G	R	V	F	A	T	R	O
W	J	Y	T	F	A	P	O	N	U	P	W
B	A	E	T	I	N	S	T	K	R	A	F
A	N	A	E	N	I	N	H	E	K	R	L
L	U	R	N	K	H	O	C	T	E	T	A
L	A	E	S	G	A	W	D	A	Y	Y	K
R	R	R	F	I	R	E	P	L	A	C	E
K	Y	R	A	E	I	O	O	E	H	I	S
S	F	I	C	I	C	L	E	S	A	A	N
E	A	R	M	U	F	F	S	E	N	E	T

MITTENS

HAT

SKIS

SNOW

BLANKET

ICICLES

SNOWBALL

JANUARY

SNOWMAN

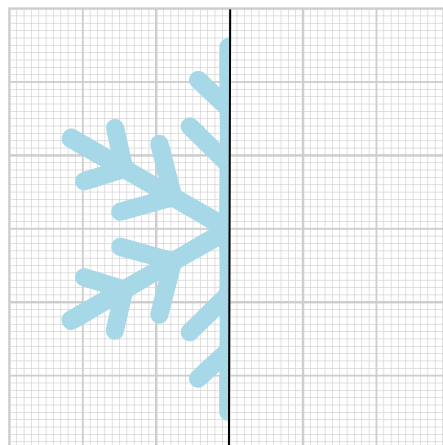
EARMUFFS

SNOWFLAKE

FIREPLACE

SYMETRYCZNA ŚNIEŻYNKA

Dokończ rysowanie płatka śniegu tak,
aby obie strony do siebie pasowały.

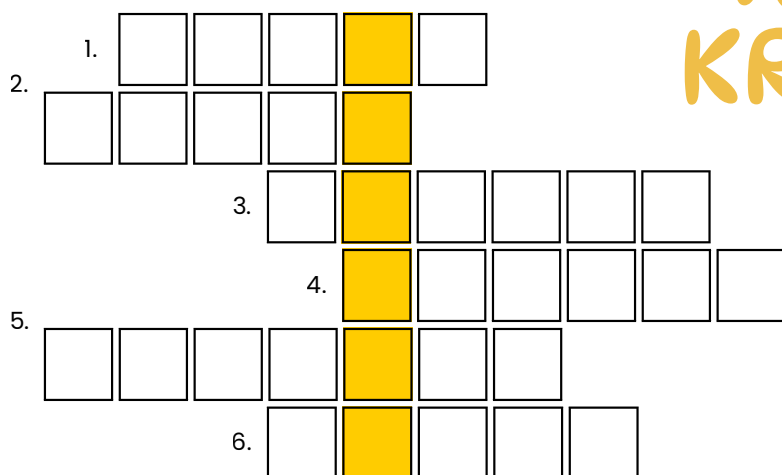


poemat

Użyj poniższych liter, aby napisać
wiersz o kończącej się zimie



WIOSENNA KRZYŻÓWKA



Przeczytaj wskazówki i wpisz hasła do krzyżówki. Odczytaj hasło z zaznaczonych pól

1. Rośnie przy ziemi, tworzy zielony dywan na łące i boisku.
2. Zwierzęta z piórami, które wracają wiosną z ciepłych krajów.
3. Kolorowe owady z dużymi skrzydłami, latają nad kwiatami.
4. Świeci na niebie i daje ciepło w wiosenne dni.
5. Fioletowy, wiosenny kwiat rosnący na łące.
6. Miękkie „kotki” pojawiające się wiosną na gałązkach wierzby.



DZIEŃ KOŁOROWEJ SKARPETKI

**Połącz i pomaluj jednakowe skarpetki.
Otocz pętlą skarpetki, które nie mają swojej pary.**



Dzień Kobiet

Dopasuj opisy znanych kobiet do ich osiągnięć

1 Marie Curie 2 Frida Kahlo 3 Anne Frank

4 Helen Keller 5 Amelia Earhart 6 Jane Goodall

☐ Pierwsza kobieta, która samotnie przeleciała nad Oceanem Atlantyckim. Zainspirowała wiele kobiet do rozpoczęcia kariery w lotnictwie.

☐ Odkryła rad i polon oraz zbadała zjawisko promieniotwórczości. Została pierwszą kobietą, która otrzymała Nagrodę Nobla.

☐ Poświęciła ponad 60 lat badaniom szympanсів na wolności. Pomagała ludziom zrozumieć i chronić dziką przyrodę.

☐ Słynna meksykańska artystka znana z poruszających autoportretów. Jej obrazy poruszały tematy tożsamości, odporności i feminizmu.

☐ Pisała pamiętnik, ukrywając się przed nazistami podczas II wojny światowej - stał się on jedną z najsłynniejszych książek w historii.

☐ Autorka i aktywistka, która była niewidoma i głucha. Stała się symbolem edukacji osób niepełnosprawnych.



2026

Marzec



PON	WT	ŚR	CZW	PT	SOB	ND
						1 Dzień Piegów
2	3 Światowy Dzień Dzkiej Przyrody	4 Dzień Gramatyki 	5	6 Europejski Dzień Logopedy	7	8 Międzynarodowy Dzień Kobiet
9 Dzień Barbie	10	11	12 	13	14 Dzień Liczby Pi	15 Dzień Piekarza
16 Dzień Pandy	17 Dzień Świętego Patryka	18 Światowy Dzień Recyklingu	19	20 Pierwszy Dzień Astronomicznej Wiosny	21 Dzień Kolorowej Skarpetki	22 Międzynarodowy Dzień Foki
23	24	25 Dzień Gofra	26	27 Międzynarodowy Dzień Teatru	28	29 Godzina dla Ziemi
30 Światowy Dzień Ołówka	31					

